

Krew – Fatum

Gdy noc ułoży mnie do snu
Mam zawsze zakłócenia w MTV
To ty przychodzisz do mnie znów
I szklany ekran tonie we krwi
Co noc twój metalowy żar
Twoje rozgrzane ciało kusi mnie
Jak świr z głośnika daję full
I mózg rozwierca dziki śpiew
Dlaczego ja to robię
Co noc zabijasz mnie
Krew na kolcach róży
Krew powolna słodka śmierć
Ty wypijasz moją krew
Jak sen złapałaś moją twarz
I w oczy razi ćwiekowany biust
Bo ty magiczną władzę masz
Twoja muzyka zwala z nóg
Jak wąż tatuowany znak
Na teledysku w twych objęciach śpi
Ja znów chcę bardzo Ciebie mieć
I ranię ciało aż do krwi
Dlaczego ja to robię
Co noc zabijasz mnie
Krew na kolcach róży
Krew powolna słodka śmierć
Ty jak czarny anioł
Ja w siódmym niebie
Krew na kolcach róży
Krew powolna słodka śmierć
Ty wypijasz moją krew
Krew na kolcach róży
Krew powolna słodka śmierć
Ty jak czarny anioł
Ja w siódmym niebie
Krew na kolcach róży

Krew powolna słodka śmierć

Ty wypijasz moją krew



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych